

Sygn. akt. II K 653/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym,

w składzie

Przewodniczący SSR Lucyna Brzoskowska,

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kaszuba,

Przy udziale Prokuratora - nieobecny

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 października 2014 r. 26 listopada 2014r., 22 grudnia 2014 roku, 11 lutego 2015r., 16 marca 2015r., sprawy:

1. **D. S.**, s. I. i J. z domu S., ur. (...) w O.,
2. **A. P.**, s. W. i L. z domu P., ur. (...) w B.,

oskarżonych o to, że:

w październiku 2013r. w O. przy. ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu nabyli 11 sztuk używanych pojemników plastikowych o pojemności 1100litrów za łączną kwotę 2200 zł, gdzie na podstawie towarzyszących okoliczności mogli i powinni przypuszczać, że zostały one uzyskane za pomocą czynu zabronionego popełnionego na szkodę R. i innych nieustalonych pokrzywdzonych,

tj. o przestępstwo z art. 292§1k.k.

orzeka

- I. oskarżonego D. S. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- II. oskarżonego A. P. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu,
- III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

UZASANIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właściciel firmy (...) z siedzibą w O. D. S. w dniu 22 grudnia 2006 roku nabył od M. N. (1) 40 sztuk używanych pojemników na odpady stałe z tworzywa sztucznego o pojemności 1100 litrów czterokołowych z pokrywą zamykającą koloru zielonego i czarnego.

Właściciel firmy (...) z siedzibą w O. D. S. w dniu 09 lutego 2011 roku nabył od firmy (...) z siedzibą w (...) sztuk pojemników na odpady o pojemności 1100 litrów za łączną kwotę 5.599,98 złotych.

We wrześniu 2012 roku firma (...) dostarczyła do firmy Radio – (...) dwa duże pojemniki na odpady. Pojemniki były w kolorze zielonym. Na pojemnikach znajdowały się oznaczenia koloru żółtego firmy (...). Pojemniki były postawione na rampie.

Pod koniec października 2013 roku kierownik bazy transportowej firmy (...) z siedzibą w O. zgłosił na policji fakt kradzieży pojemników na odpady o pojemności 1100 litrów.

W miesiącach wrzesień-październik 2013 roku firma (...) uzupełniła 40 pojemników o pojemności 1100 litrów. Uzupełnienia wynikały z kradzieży pojemników lub z podpisania nowych umów.

W dniu 28 października 2013 roku R. P. – kierowca firmy (...) z O., podczas pracy zauważył na ul. (...) w O. na rampie należące do ich firmy pojemniki o nazwie M. (...). R. P. o tym fakcie poinformował kierownika działu transportu firmy (...). W związku z tą informacją A. K. (1) udał się w to miejsce. Podczas krótkich oględzin A. K. (1) stwierdził, że były to pojemniki należące do firmy (...). Na miejscu zabezpieczono 23 pojemniki. Następnie na ulicy (...) w O. zabezpieczono kolejne 4 pojemniki, które były rozpoznane jako własność firmy (...). Z kolei na ul. (...) (...) w O. zabezpieczono kolejne dwa pojemniki należące do firmy (...) z siedzibą w O..

/Dowody: wyjaśnienia D. S. k.84, k.182v, wyjaśnienia A. P. k.88, k.100, k.182v-183, zeznania świadków A. K. k.10v, k.26v-27, k.72v-73v, k.183-184v, R. K. k.20v, k.218v, P. R. k.74v, k.184v-185, L. W. k.76v, k.185, T. K. k.78v-79, k.184v, B. M. k.151v, k.235v, K. K. k.210v-211, R. L. k.211-211v, M. N. k.211v-212, I. G. k.218v-219, protokół zatrzymania rzeczy k.5-7, protokół oględzin k.8-9, protokół zatrzymania rzeczy k.12-14, protokół oględzin k.15-16, protokół zatrzymania rzeczy k.22-24, protokół oględzin k.25, faktura k.31, umowa kupna – sprzedaży k.32, protokół oględzin k.64-65, dokumentacja fotograficzna k.66-71, dokumenty k.180, k.181/

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego D. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. /k.84/

Na rozprawie oskarżony D. S. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. /k.182v/

Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego A. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. /k.88/

Na rozprawie oskarżony A. P. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. /k.182v-183/

D. S. nie był dotychczas karany sędownie. /k.201/

A. P. był uprzednio karany sędownie. /odpis wyroku k.106-136, k.149-150, karta karna k.200/

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych, albowiem zebrany materiał dowodowy nie podważył w sposób niewątpliwy ich treści. Wręcz przeciwnie, zebrany materiał dowodowy potwierdza wiarygodność ich wyjaśnień. Oskarżeni od początku nie przyznawali się do popełnienia zarzucanego im czynu.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, iż myśl art. 5§1k.p.k. oskarżonego uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

Powyższy przepis określa zasadę domniemania niewinności. Stanowi ona jedną z najważniejszych zasad określających sytuację procesową oskarżonego (zob. A. Murzynowski, Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 1994, s. 248).

Zasada ta ma swoją podstawę konstytucyjną w art. 42 ust. 3 Konstytucji.

Istota domniemania niewinności sprowadza się do tego, że oskarżony jest w procesie karnym niewinny, a "przeciwnie" musi mu być udowodnione. Związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada in dubio pro reo w art. 5 § 2 k.p.k. nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie

winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok SN z 24.02.1999 roku, V KKN 362/97, Prokuratura i Prawo z 1999 roku, nr 7-8, str. 11).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie D. S. i A. P. popełniania zarzucanego im czynu.

Wskazać należy, że wyrok karny skazujący może być bowiem wydany jedynie w oparciu o dowody, które spełniają wymóg bezwzględnej wiarygodności i nie budzą wątpliwości co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Jednocześnie zdaniem Sądu należy podkreślić, że ewentualna ułomność dowodów wspierających linię obrony oskarżonego przecież nie wyłącza jego uniewinnienia, jeżeli dowody obciążające nie stanowią wystarczającej podstawy do wydania wyroku skazującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.1995 r., III KRN 88/95, OSNKW 1995, Nr 11, poz. 77).

Należy zauważyć, iż zarzut został postawiony i sformułowany jedynie na podstawie zeznań pokrzywdzonego i nieudolnie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego. Niezależnie od konsekwentnych stanowisk oskarżonych D. S. i A. P., którzy zaprzeczali, by popełnili przedmiotowe przestępstwo, brak jest jednoznacznych, nie budzących wątpliwości dowodów, a przede wszystkim dających się zweryfikować dowodów potwierdzających, że wymienieni dopuścili się zarzucanego im czynu.

Oprócz zeznań pokrzywdzonego, głównym dowodem stanowiącym podstawę zarzutu i winy oskarżonych miały być ujawnione kontenery. Jednakże w ocenie Sądu szereg czynności przeprowadzonych, a wręcz zaniechanych już na etapie postępowania przygotowawczego, spowodowało, że nie ma dowodów na winę oskarżonych.

Przed wszystkim należy zauważyć, że zatrzymane przedmiotowe kontenery owszem były poddawane oględzinom, jednak czynności te były przeprowadzone pobieżnie, ogólnie. Na przykład zatrzymane w dniu 29 października 2013 roku od D. S. 23 kontenery zostały poddane oględzinom, przy czym z treści protokołu oględzin rzeczy wynika, że poddano oględzinom 23 kontenery o pojemności 1100 litrów każdy, opisano kolory tych pojemników, napisy jakie się na nich znajdowały, czy ślady po poprzednich napisach oraz inne ogólne cechy charakterystyczne. Podobnie było z zatrzymanymi pojemnikami na ul. (...) w O.. Protokół oględzin zawiera ogólne stwierdzenia, nie dające możliwości weryfikacji, czy zindywidualizowania konkretnych pojemników.

Należy podkreślić, że żaden z zatrzymanych i poddanych oględzinom kontener stanowiący dowód w sprawie nie został indywidualnie od razu poddany oględzinom, nie została żadnemu z kontenerów nadana indywidualna cecha, która pozwalała by zidentyfikować i poddać szczegółowym oględzinom. Przed wszystkim przedmiotowe kontenery po zwróceniu ich przez policję pokrzywdzonemu nie tylko nie zostały zabezpieczone, ale pokrzywdzony dokonał ich rozdysponowania na terenie całego województwa.

Potwierdzeniem tych ustaleń są zeznania świadka **A. K. (1)**, który w zeznaniach potwierdził, że co do zatrzymanych przez policję pojemników na placu jest tylko kilka sztuk, zaś pozostałych ponad 20 sztuk jest w ciągłym użyciu. Jednocześnie świadek A. K. (1) przyznał, że nie jest w stanie stwierdzić, gdzie dokładnie znajdują się te pojemniki, gdyż swoim zasięgiem firma (...) obejmuje sąsiednie gminy.

Ponadto należy podkreślić, że świadek A. K. (1) sam przyznał, że na pojemnikach nie tylko były usunięte napisy firmy (...), ale także poprzedniej firmy (...). W ocenie Sądu bez możliwości bezpośredniego, naocznego poddania oględzinom pojemników nie ma możliwości zweryfikowania danych podanych przez pokrzywdzonego. Jednak czynności ponownego poddania oględzinom pojemników nie da się przeprowadzić, gdyż pojemniki te nie zostały zabezpieczone, zindywidualizowane cechami w toku postępowania przygotowawczego. Przy czym należy zauważyć, że w zarzucie mowa jest o 11 pojemnikach, zaś świadek A. K. (1) mówi o ponad 20 pojemnikach, gdzie większość z nich została ponownie rozdysponowana bez przeprowadzenia żadnego spisu, czy adnotacji. Zatem również w tym zakresie nie sposób usunąć wątpliwości i dojąć prawdy materialnej.

Wobec tego brak jest przedmiotów przestępstwa, które można by poddać szczegółowym, indywidualnym oględzinom. Nie ma materiału dowodowego, który po szczegółowym jego zbadaniu potwierdziłby lub zaprzeczył twierdzenia pokrzywdzonego i tezę z a/o. Ponadto zabezpieczone pojemniki nie zostały przez policję udokumentowane w postaci zdjęć. Co prawda pokrzywdzony przedłożył do sprawy zdjęcia wykonane we własnym zakresie, jednak w ocenie Sądu w tej konkretnej sprawie nie stanowią one wiarygodnego dowodu. Zdjęcia te przedstawiają kontenery, jednak w żaden sposób nie ma możliwości potwierdzenia, że chodzi o kontenery, których sprawa dotyczy. Nie negując wiarygodności tych zdjęć, Sąd na etapie rozpoznawania sprawy nie był w stanie porównać, ustalić, zweryfikować tych dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy, ponieważ pokrzywdzony, ani nikt inny nie dysponował pojemnikami. Tym samym rodzą się wątpliwości nie tylko, czy chodzi o te konkretne pojemniki, ale również nie było możliwości dokonania oględzin tych pojemników z udziałem strony przeciwnej.

Kolejne oględziny 6 pojemników zostały przeprowadzone w dniu 14 kwietnia 2014 roku. Co prawda w protokole oględzin opisane są szczegółowo cechy tych pojemników, ale również ta czynność budzi wątpliwości. Po pierwsze nie zostało wykazane, że poddane oględzinom pojemniki to te, które zostały uprzednio zabezpieczone w sprawie. Okoliczność, że na poddawanych oględzinom pojemnikach nie ma chipów – są jedynie otwory po blaszkach, są pozostałości po napisie MAK, zaś na niektórych nie ma żadnych napisów w ocenie Sądu nie da jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości stwierdzić nie tylko to, że pojemniki poddane oględzinom to te same, które były uprzednio zabezpieczone, a ponad to na podstawie czarno-białych zdjęć nie da się stwierdzić, czy rzeczywiście uprzednio znajdowała się tam nazwa firmy pokrzywdzonego. Z uwagi na brak przedmiotów przestępstwa nie da się zweryfikować dowodów z dokumentów z rzeczywistym stanem rzeczy.

Jednocześnie należy podnieść, że firma (...) zakupywała w poprzednich latach pojemniki na odpady. Potwierdzeniem tej okoliczności są nie tylko dowody z dokumentów – faktura VAT k.31 oraz umowa kupna – sprzedaży k.32, ale również świadek **I. G. (2)** - pracownik w Spółdzielni Mieszkaniowej (...), zeznał wiarygodnie, że po likwidacji w SM (...) w lipcu 2013r. działu wywozu śmieci, musieli sprzedać pojemniki, śmieciarki i zgłosiła się do nich m.in. firma (...) w celu zakupu 40 pojemników o pojemności 1100 litrów, na co została wystawiona faktura VAT.

Świadek **R. K. (2)** potwierdził, że firma (...) przywiozła do jego firmy Radio – (...) dwa pojemniki na odpady w kolorze zielonym z żółtymi napisami firmy (...). Świadek wiarygodnie zeznał, że nie było podstaw by podejrzewać, że coś się nie zgadza z tymi pojemnikami. Świadek przyznał, że z firmą (...) współpracują cały czas i nie było z tą firmą żadnych problemów. Ponadto świadek jednoznacznie stwierdził, że ani on, ani jego pracownicy nie sprawdzali tych pojemników pod kątem, czy są tam jakieś inne oznaczenia, ponieważ nie było ku temu powodu.

Świadek **P. R.** nie potwierdził jednoznacznie, że wśród zatrzymanych przez policję 29 sztuk pojemników znajdowały się 11 pojemników zakupionych przez firmę (...). Zeznania tego świadka nie są stanowczym dowodem, który potwierdziłby stawiany zarzut. Jednocześnie świadek potwierdził, że wśród odzyskanych 29 pojemników większość była w ciągłym użyciu. W ocenie Sądu zeznania tego świadka, choć wiarygodne, utwierdziły Sąd w przekonaniu, że nie da się jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości potwierdzić zarzutu z aktu oskarżenia.

Świadek **L. W.** wiarygodnie zeznał na okoliczności rozdysponowania pojemnikami przez firmę (...). Przy czym zeznania tego świadka jako zbyt ogólne nie wniosły nic znaczącego do ustaleń stanu faktycznego.

Świadek **B. M. (2)** zeznał na okoliczności dotyczące wartości pojemników plastikowych o pojemności 1100 litrów.

Świadek **K. K. (2)** – policjant - zeznał na okoliczności dotyczące ujawnienia i zabezpieczenia pojemników. Zeznał, że wykonali czynności, przyjęli zgłoszenie, nie pamiętał, czy były oględziny. Stwierdził, że pojemniki były zabezpieczone w ten sposób, że przyjechali pracownicy firmy (...) i zaplombowali je oraz zabrali za pokwitowaniem. Po za tym świadek niewiele pamiętał. Jego zeznania sprowadzają się do mało konkretnych, niejasnych informacji, które nie zostały zweryfikowane innymi dowodami.

Świadek **R. L. (2)** – policjant – zeznał, że pracownik z firmy (...) wskazywał im wszystkie śmietniki, na których powinny być tabliczki znamionowe tej firmy (...). Świadek zeznał, że były też napisy (...) lub R., które wyglądały jakby były usunięte, ale ślad pozostał, napis był widoczny gdy spojrzano się pod pewnym kątem. Potwierdził, że treść protokołu oględzin odzwierciedlał stan rzeczywisty, przy czym nie był w stanie wytłumaczyć, czemu w protokole oględzin nie zostały zawarte szczegóły wyglądu pojemników.

W ocenie Sądu zeznania tego świadka w tym zakresie nie są wystarczające dla potwierdzenia tez pokrzywdzonego. Tym bardziej, że świadek R. L. (2) przyznał, że nie był w stanie podać, w jaki sposób można by zweryfikować, które z pojemników były ujawnione i rozpoznane jako pokrzywdzonego, dla ponownego przeprowadzeni oględzin pojemników. Ponad to świadek zeznał, że w tamtym czasie było więcej zdarzeń niż przedmiotowe dotyczące kradzieży czy palenia pojemników na śmieci. To był taki wysyp spraw trwających 2-3 miesiące, co 2-3 dni. Świadek potwierdził, że jeżeli te pojemnik zostały przekazane do firmy (...), a ta firma rozdysponowała te pojemniki, to nie ma możliwości ustalenia tych konkretnych kontenerów.

Jednocześnie ustalono, że firma (...) nie prowadziła takiego rejestru.

Zeznania świadków **T. K., M. N. (3)** nie wniosły nic do ustaleń stanu faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchiwanych świadków. Świadkowie wiarygodnie zeznali na okoliczności im wiadome. Jednakże w ocenie Sądu ich zeznania nie były wystarczające do tego, by przypisać oskarżonym popełnienie zarzucanego im aktem oskarżenia czynu.

Sąd w pełni uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, gdyż zostały one sporządzone w sposób należyty, przez osoby do tego uprawnione.

Z tych powodów należało uniewinnić oskarżonych od stawianego im zarzutu.

Z uwagi na to, iż D. S. i A. P. uniewinniono od popełnienia zarzucanego im czynu, Sąd w myśl art. 632 pkt 2 k.p.k. orzekł, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.